

Andrzej Wiszowaty*

TRWANIE I PRZEMIJANIE PRZESTRZENI SPOŁECZNYCH SPOTKAŃ NA PRZYKŁADZIE OBIEKTÓW SPORTOWYCH

LASTING AND PASSING OF THE SPACE OF SOCIAL MEETINGS ON THE EXAMPLE OF SPORTS FACILITIES

Przyczynek do dyskusji o trwaniu i przemijaniu „przestrzeni społecznych spotkań” na przykładzie architektury sportowej na tle historycznych uwarunkowań. Zwłaszcza dla obiektów wielkogabarytowych o znaczeniu ponadregionalnym budowanych na imprezy najwyższej rangi, jak olimpiady i mistrzostwa świata.

Słowa kluczowe: przemiany, przeobrażenia, przestrzeń społeczna, sport, przestrzeń spotkań

A contribution toward the discussion on lasting and ‘passing of the space of social meetings’ on the example of sports architecture relating to historical conditioning. In particular for outside objects about more than regional meaning built for events of the high rank as the Olympics and the world championships.

Keywords: transformations, transformations, social space, sport, space of meetings

Przestrzeń społeczna to od wieków miejsce kontaktów międzyludzkich. W starożytnej Grecji takim miejscem była agora. Stanowiła ona centrum życia politycznego, handlowego oraz kultowego. Przy agorach wznoszono nie tylko świątynie i budowle państwowe, ale także handlowe.

Rozwój kultury fizycznej w Grecji i wielkie znaczenie sportu w wychowaniu młodzieży wpłynęły na powstanie obiektów sportowych – to również miejsca społecznych spotkań. Były to gimnazjony z palestrami, na których odbywały się ćwiczenia i niekiedy zawody. Dla zawodów o ogólnogreckim znaczeniu budowano stadiony zwane tak od dłu-

gości najkrótszego dystansu, który przebiegali zawodnicy [1].

Okres ten należy zaliczyć do czasu „powstawania” i „trwania”. Podobne układy urbanistyczne powstawały później, z pewnymi zmianami na terenie Imperium Rzymskiego. Rzymianie wykształcili nieco inny typ budowli sportowych czyniąc z nich obiekty bardziej widowiskowo-rozrywkowe zgodnie z głoszoną filozofią. Były to amfiteatry, cyrki, hipodromy i powstawały w formie zunifikowanej na terenach państw zależnych od Rzymu [2]. Była to kontynuacja filozofii greckiej zmodyfikowana pod kątem większego znaczenia „widza”, który stał się podmiotem widowiska

* Wiszowaty Andrzej, mgr inż. arch., Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Projektowania Architektonicznego.

i zarazem wszechwładnym sędzią decydującym o życiu lub śmierci aktorów widowiska. Nieodzownym jest uzupełnienie, że z tych przestrzeni korzystali wyłącznie ludzie wolni, obywatele.

Czasem „przemijania” było średniowiecze. Upadek cesarstwa i dominacja kultury chrześcijańskiej od IV w. n.e. spowodowały praktycznie 15 wieków zawieszenia wszelkiej aktywności sportowej. Edykt Konstantyna (z 313 r. n.e.) zakazał organizowania imprez cyrkowych, wyścigów konnych czy rydwanów. Podobnie w 394 r. n.e. edyktem inspirowanym przez biskupa Ambrożego Milana, cesarz Teodozjusz zakazał organizowania Igrzysk Olimpijskich na terenie Grecji. Organizowanie zawodów sportowych uznano za obrzędy pogańskie. Dotychczasowe obiekty zmieniły przeznaczenie na targowiska, mieszkania a większość została rozebrana dla pozyskania materiału.

Namiastki zawodów sportowych pojawiły się w okresie renesansu. Pierwowzór dzisiejszej piłki nożnej lub zawody jeździeckie. Nie wiązało się to jednak ze specjalistycznymi obiektami – organizowano to na wygodzonych czasowo placach miejskich lub na pozamiejskich terenach.

Nowożytny sport pojawił się dopiero w drugiej połowie XIX w. Jego rozwój był ściśle powiązany z rewolucją przemysłową. Zaczął się gwałtowny rozwój klubów i federacji sportowych. Określono ściśle zasady gry i rozgrywek. Zaczęły powstawać nowe obiekty – przestrzenie spotkań – mogące pomieścić coraz to większe rzesze miłośników obserwowania zawodów. W tym samym czasie odnowiona została idea olimpijska. Wznowienie Igrzysk Olimpijskich w erze nowożytnej nastąpiło w 1896 roku w Atenach. Zapoczątkowało to symbolicznie nowożytną erę sportu – okres „trwania” i permanentnego rozwoju po dzień obecny.

To co charakterystyczne dla minionych epok to uporządkowanie, trzymanie się reguł. Kolejne prądy umysłowe wyraźnie odbijały swoje piętno na architekturze.

Wiek XX przyniósł pojęcie modernizmu czyli zespołu prądów w architekturze zakładający całkowite odejście od stylów historycznych, ale również od wszelkiej stylizacji (nie tożsamy z poglądami w literaturze i sztuce). Jednym z naczelnych haseł modernizmu była maksyma „forma wynika z funkcji” autorstwa Sullivana, a także nawiązująca do minimalizmu sentencja „mniej znaczy więcej” autorstwa Miesa van der Rohe oraz „ornament to zbrodnia” autorstwa Adolfa Loosa. Jednak najbardziej znanym manifestem modernizmu jest „Pięć punktów nowoczesnej architektury” Le Corbusiera oraz Karta Ateńska.

Nazwa modernizm oznacza nowoczesność. Urbanistyka tego okresu skupiała się głównie na projektowaniu osiedli, a nie kształtowaniu przestrzeni publicznych, wewnątrz ulicznych oraz placów. Propagowano rozdział funkcji w obrębie miasta co nie bardzo sprzyjało integracji społecznej. W dziedzinie sportu ogromny wpływ na kształt architektoniczny i koncepcje urbanistyczne miał twórca nowożytnych Igrzysk Olimpijskich, baron Pierre de Coubertin. Był gorącym zwolennikiem, jak starożytni Grecy, wychowania młodzieży przez sport [3]. W powstających w tym okresie obiektach sportowych dominował początkowo styl neoklasycy (w krajach o ustroju totalitarnym), później modernizm, oba o zasięgu globalnym.

W latach 60. z gwałtowną krytyką modernizmu wystąpili postmoderniści, zarzucając mu monotonię i ignorowanie potrzeb użytkownika, zwłaszcza odejście człowieka od korzeni kulturowych.

Architekturę postmodernistyczną cechuje pluralizm i złożoność. Architektura nie musi ulegać duchowi czasu i postępowi technicznemu, ale przede wszystkim powinna zależeć od kontekstu i osobistych upodobań architekta i inwestora. Urbanistykę postmodernistyczną cechuje powrót do klasycznych przestrzeni publicznych, wnętrza ulicy i placu – tkanki miejskiej.

W filozofii i socjologii powstaje pojęcie postmodernizmu opisujące współczesność, jednak ze względu na wielość zastosowań – termin mglisty i nadużywany. Istotą jego jest przekonanie, że wyczerpały się możliwości opisywania świata w tradycji Oświecenia i typowych dla niego pojęć racjonalności, narodu, państwa i ideologii. Postmodernistyczny świat jest pozbawiony centrum i absolutu. Jego istotą jest płynność i przygodność jak pisze Zygmunt Bauman [4] wybitny polski socjolog twórca terminu „ponowoczesność” (konkurencyjny wobec postmodernizmu). Postmodernizm widzi świat w ciągłym ruchu, dynamizmie i zmienności. Nasza tożsamość budowana jest na chwilę, by zaraz ustąpić innej. Świat jest krzyżówką rozmaitych tendencji i stylów. Cechą estetyki naszych czasów jest kultura cytatu.

Konkurencyjnym, jeśli chodzi o częstość używania w pracach naukowych, jest termin globalizacja. W uproszczeniu przez pojęcie globalizacji rozumiemy procesy zmierzające do stworzenia „jednego świata”. Wielu badaczy opisuje globalizację za pośrednictwem takich terminów jak „homogenizacja” i globalna kulturowa konwergencja. Homogenizacja doświadczeń kulturowych dokonuje się bez przerwy choćby poprzez postępujące zjawisko „utowarowienia” kultury [5]. Dzisiaj większość ludzkich działań skupia się wokół centrów handlowych, multipleksów, parków tematycznych, aren sportowych, oraz telewizji i Internetu. Jaki ma to wpływ na kształtowanie przestrzeni architektonicznych? Otóż bardzo duży. Każda z epok miała swoich przewodników duchowych, którzy odciskali piętno na sztuce w tym na architekturze. Zostały udokumentowane dziełami, które do dziś możemy podziwiać jak np. romańskie, gotyckie, renesansowe, barokowe, klasyczne katedry i świątynie będące świadkiem sztuki ich budowniczych, projektantów i hojności fundatorów, a także pałaców i zamków, bądź całych miast z ich rynkami i zabudową mieszkaniową i publiczną. XX wiek dzięki postę-

powi cywilizacyjnemu i technicznemu dał ogromny impuls dla rozwoju miast i całych regionów. Niepoślednie miejsce i znaczenie odgrywa sport i związana z nim architektura. To właśnie sport najpełniej i najwcześniej wyrażał idee globalizacji. Stał się przykładem kultury masowej ostatnio definiowanej jako kultura popularna. Starożytne hasło „chleba i igrzysk” nie straciło na aktualności. Sport to rozrywka uniwersalna, ale również przeżycia wspólnotowe, jak mówi antropolog. Oglądając zawody doświadczamy uczucia integracji, wspólnotowości, a także identyfikowanie się z drużyną.

Obiekty widowiskowe stały się miejscem społecznych spotkań w znacznym większym wymiarze niż dawniej. Niewątpliwie przyczyniła się do tego komercjalizacja sportu wobec ogromnych nakładów finansowych jakich wymaga wybudowanie i utrzymanie obiektu sportowego. Za komercjalizacją poszły media i reklama. To one w znacznej mierze mają wpływ na formę architektoniczną obiektów sportowo-widowiskowych. W XX wieku powstaje ogromna liczba obiektów sportowych. Sprzyja temu odnowa idei olimpijskiej i kult młodości. Ujednolicenie regulaminów, przepisów i wymogów architektoniczno-przeznaczonych sprzyjało tendencjom globalistycznym. Powstawały obiekty o podobnym standardzie i wyrazie architektonicznym na wszystkich kontynentach. Poszczególne kraje prześcigały się w oryginalności i wyjątkowości obiektów (Pekin, Seul, Ateny). W wielu wypadkach udało się dzięki postawom twórców zachować tradycyjny lokalny charakter obiektów (np. Kenzo Tange w Tokio).

Bliżej nam w XXI wieku do tradycji rzymskich, gdzie podmiotem byli widzowie i rozrywka niż tradycji greckiej – gdzie podmiotem byli zawodnicy i ich współzawodnictwo w połączeniu z kultem bogów. Jak wiadać trwałym elementem życia ludzkiego jest potrzeba przeżywania wspólnych emocji zarówno w ramach tzw. kultury ‘wysokiej’ (teatr, opera), jak „niskiej” (sport,

piknik). Trwałym elementem natury ludzkiej jest pragnienie pozostawienia śladu po sobie – „ikony” trwałej i znaczącej. Kiedyś królowie, faraonowie zostawiali zigguraty, piramidy, później fortece i pałace, a dziś stawiamy gigantyczne obiekty (biurowe, hotelowe, sportowe...) o wymyślnej formie w pogoni za doskonałością i oryginalnością. Czy przetrwają? Przemijanie i trwanie w kulturze ludzkiej, a więc i sztuce i architekturze jest nieustanne i naprzemienne. Potrzeby i uczucia ludzkie pozostają ciągle te same, zmieniają się tylko standardy (jesteśmy coraz bardziej wygodni) i forma, którą kształtują możliwości techniczne i idee, pod których jesteśmy wpływem.

Fascynacje sportem i widowiskami masowymi, które w XXI wieku dominują kontakty społeczne mają niebagatelny wpływ na kształtowanie budowli wieloprzestrzennych. Ogromne możliwości techniczne, które niebawem rozwinęły się w ostatniej dekadzie (technika projektowania wsparta rozwojem narzędzi elektronicznych, nowe materiały, technologie) wpłynęły na niepokonany rozwój formy. Ostatnie lata kryzysu finansowego i coraz większy wpływ ekologów i alterglobalistów sprawił, że i w dziedzinie kształtowania przestrzeni i formy nastąpił zwrot. Powszechnym stało się hasło zrównoważonego rozwoju, które swym zasięgiem obejmuje całość gospodarki światowej. W dziedzinie projektowania obiektów sprowadza się to do zasad: redukuj, ponownie wykorzystaj, odzyskaj. Londyn, który jest obecnie największym placem budowy wielkich obiektów olimpijskich na Igrzyska Olimpijskie w 2012 r., próbuje pójść inną drogą [6]. Już na etapie projektowania myślano o tym co stanie się z tymi obiektami po zakończeniu Igrzysk – przystosowano je do funkcjonowania w codziennych realiach, a także konsultowano wiele problemów z mieszkańcami. Część z obiektów będzie miała charakter tymczasowy, może być zdemontowana i zainstalowana w innych miejscach (np. Centrum Hokeja zostanie przeniesione do Eton

Minor, Arena Koszykówki zostanie rozebrana i jej elementy wykorzystane w innych częściach kraju). Również widownie wielu obiektów, np. Stadionu Olimpijskiego, Centrum Pływackiego będą tymczasowe i zredukowane po olimpiadzie do potrzeb lokalnych. Całość założenia usytuowana jest na terenie Parku Olimpijskiego im. Królowej Elżbiety i w przyszłości będzie służyła lokalnej społeczności jako przestrzeń publiczna najwyższej jakości. Nie tylko dlatego, że powstał na terenie, który wymagał kompleksowej rewitalizacji, ale również zastosowano na nim szereg technik proekologicznych. Wszystko to w ma na celu również redukcję kosztów budowy i kosztów późniejszej eksploatacji.

Twórcami poszczególnych obiektów w Londynie są wybitni architekci i biura projektów, jak Populous czy Zaha Hadid, co w oczywisty sposób sprawia, że powstają zróżnicowane dzieła – ikony miasta, a co zawsze z tym się wiąże budzą liczne kontrowersje i dyskusje w mediach. Powiedzieć jednak trzeba, że te długotrwałe inwestycje staną się nowym wizerunkiem miasta i podniosą wartość jego przestrzeni publicznej. W ten sposób Londyn obok światowego centrum finansowego stanie się liderem przemian w duchu zrównoważonego rozwoju.

Park Olimpijski podzielony został na strefy tematyczne. Jego południowa część skupiać będzie wydarzenia kulturalno-rozrywkowe – nadrzeczne ogrody, kawiarnie, bary itp., część północna to siedziba lokalnych gatunków roślin i zwierząt przy zastosowaniu najnowszych rozwiązań proekologicznych. Park ma być powszechnie dostępny i pozbawiony barier architektonicznych. Całość założenia poprzez jakość przestrzeni publicznej, bioróżnorodność, przyjęte rozwiązania projektowe i procedury ma służyć przyszłym pokoleniom.

Tak więc na przestrzeni wieków architektura tego typu trwa lub „czasowo” przemija zgodnie ze zmianami filozofii życia „użytkowników” danej epoki.

PRZYPISY

[1] Prof. S. Parnicki-Pudelko *Architektura starożytnej Grecji*, Arkady 1975, s. 172, 234–5, 288–9.

[2] *Wikipedia*, amfiteatr rzymski.

[3] *Wikipedia*, baron Pierre de Coubertin, igrzyska olimpijskie.

[4] Z. Bauman, *Kultura w płynnej rzeczywistości*, Agora S.A. 2011.

[5] Prof. Wojciech Zabłocki *Globalizacja i tradycja miejsca w architekturze sportowej*, Zawód: Architekt, 4_11/2011, s. 18, 19.

[6] Arch. M. Salamonowicz, *Archipiada 2012... Olimpiada na miarę?*, Zawód: Architekt, 4_11/2011, s. 38–42.